



Skrzywdziliśmy uczniów z Ukrainy - głos w sprawie powielania krzywdzącego stereotypu

2022-07-05

5 lipca w Gazecie Wyborczej ukazał się artykuł Pani Redaktor Olgi Szpunar „Skrzywdziliśmy uczniów z Ukrainy”.

Nie odnosząc się do głównego przesłania artykułu – trudności, które mieli do pokonania uczniowie z Ukrainy, by sprostać wymogom egzaminu ósmoklasisty, nie sposób jednak pozostawić bez komentarza zdanie:

„Nie ma się co czarować, że z taką punktacją ukraińskie dzieci znajdą miejsca w dobrych liceach. Nawet najzdolniejsi wylądują w szkołach zawodowych”

Powiera ono bowiem niezwykle krzywdzący, dawno już nieaktualny stereotyp dotyczący poziomu kształcenia, oferty, możliwości i perspektyw jakie dają szkoły, które Pani Redaktor ma na myśli.

Choć nie do końca wiadomo, o których szkołach Pani Redaktor ma tak negatywne zdanie, ponieważ szkół zawodowych nie ma już w polskim systemie oświaty (podobnie jak nie ma szkół średnich!) od 5 lat. Szkoły prowadzące kształcenie zawodowe to dziś szkoły branżowe i technika.

Oba typy szkół dają możliwość uzyskania matury, a więc poza wykształceniem ogólnym, również techniczne i – co niezwykle istotne dla młodych ludzi – komfort wyboru między kontynuacją nauki na studiach, a pracą.

Warto przekonać się też, jak bardzo szkoły prowadzące kształcenie zawodowe w Krakowie, różnią się od tych, które pamiętają starsze pokolenia. Najnowocześniejsze wyposażenie, pracownie, których mogą pozazdrościć specjalizujące się w danych dziedzinach firmy i instytucje, współpraca międzynarodowa przy realizacji wspólnych projektów, a wreszcie sukcesy uczniów i absolwentów tych szkół.

Bardzo zależy nam też na optymalnym do uzyskania, świadomym wyborze dokonywanym przez młodych ludzi, dlatego tak dużą wagę przywiązujemy do aspektu doradztwa zawodowego na wszystkich szczeblach edukacji.

Gmina Miejska Kraków od lat podejmuje różnego rodzaju starania mające na celu „odczarowanie” wspomnianego stereotypu i popularyzację szkół prowadzących kształcenie zawodowe. W takich działaniach uczestniczyła też macierzysta redakcja Pani Redaktor i Pani Redaktor osobiście.

Na koniec taki paradoks: w dniu, w którym ukazał się przedmiotowy artykuł, w Wydziale Edukacji Urzędu Miasta pojawiły się dwie kobiety z Chersonia. Poszukiwały oferty kontynuacji nauki dla swoich dzieci. Poprosiły o scharakteryzowanie podobieństw i różnic między liceum, a szkołami prowadzącymi kształcenie techniczne. Entuzjastycznie odniosły się do oferty tych drugich. Często świadkami podobnych reakcji byli też pracownicy Wydziału Edukacji w trakcie swoich dyżurów na Tauronie.



**Magiczny
Kraków**

Anna Domańska

Dyrektor Wydziału Edukacji